

Warszawa, 27 stycznia 2011r.

**Prawie 150 mln zł strat polskiego rynku fonograficznego w ciągu ostatnich 10 lat, w tym 18 mln zł w roku 2010.**

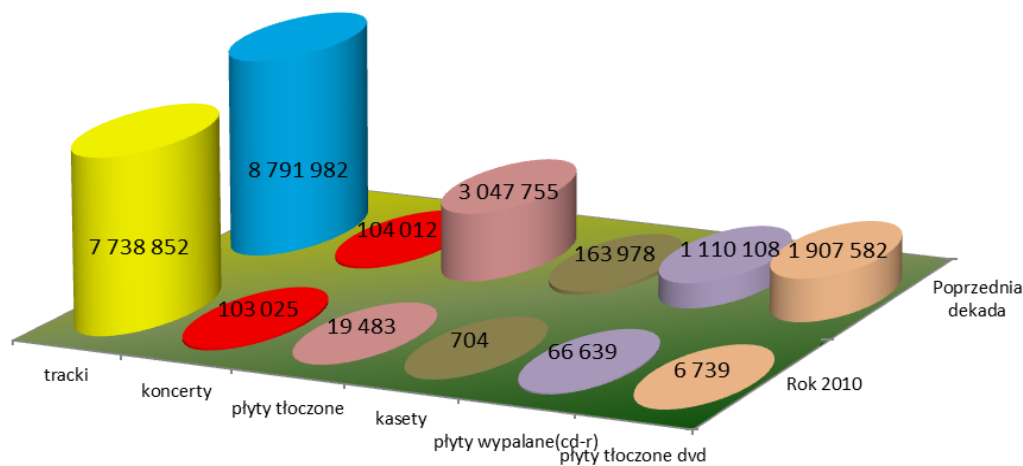
**Związek Producentów Audio Video (ZPAV) podsumował ostatnie 10 lat swojej działalności w zakresie działań antypirackich. W ponad 13 tys. spraw założonych przez ZPAV, straty polskiego rynku fonograficznego zostały oszacowane na prawie 150 mln zł.**

Piractwo muzyczne to poważny i ciągle rosnący problem, który boleśnie dotyka rynek fonograficzny. Związek Producentów Audio Video zrzeszający wydawców muzycznych od początku swojego istnienia prowadzi szerokie działania na rzecz walki z piractwem fonograficznym. W ciągu ostatnich 10 lat założono łącznie 13 345 spraw, które dotyczyły prawie 9 mln tracków oraz 6,5 mln nośników fizycznych, szacowane straty to 147 483 676 zł. W samym roku 2010 założono 1730 spraw, w których zaistniało prawie 8 mln tracków oraz 200 tys. nośników fizycznych, szacowane straty to 17 720 064 zł.

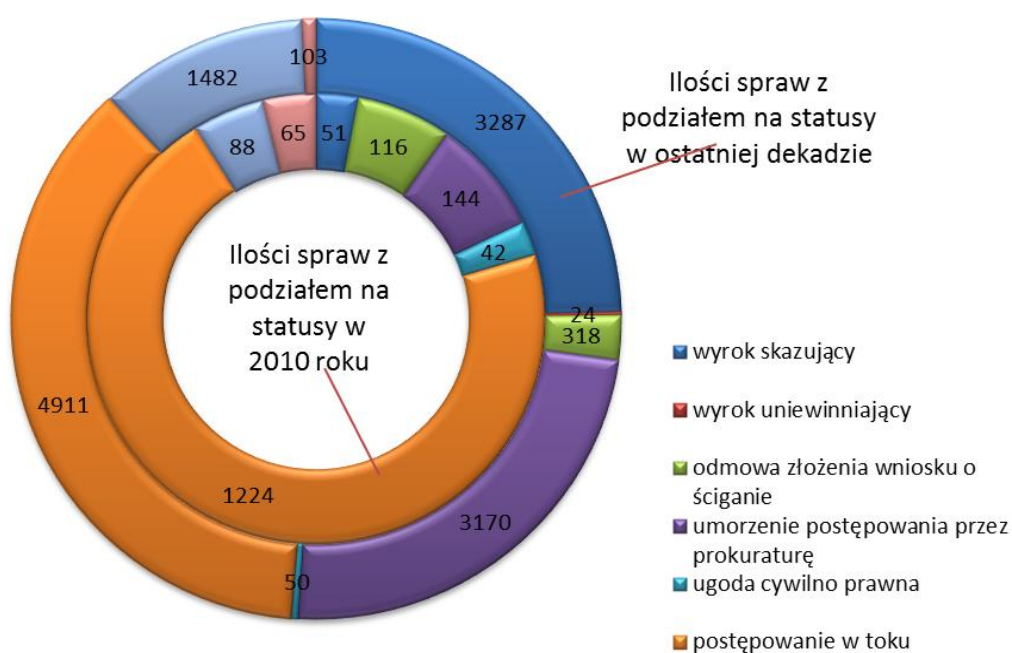
*Na przestrzeni ostatnich 10 lat zaobserwować można, jak zmienia się profil pirata fonograficznego. Coraz rzadziej mamy do czynienia z fizycznymi nośnikami – płytami sprzedawanymi na bazarach, rośnie natomiast lawinowo piractwo internetowe – mówi Jan Bałdyga, koordynator działań antypirackich ZPAV. W statystykach przekłada się to zarówno na wysokość strat w sprawach z nośnikami fizycznymi i w sprawach internetowych, jak również na ilość nośników i tracków w roku 2010 i odpowiednio w ciągu ostatnich 10 lat.*

	2010r.	2001 – 2010r.
Straty w sprawach z nośnikami fizycznymi	1 071 201,56 PLN	113 403 523,9 PLN
Straty w sprawach internetowych	16 648 861,96 PLN	34 080 151,82 PLN

Ilości nośników i utworów zaistniałe w sprawach karnych i cywilnych



Straty dla rynku fonograficznego są ogromne. I nie jest to tylko strata finansowa, to strata jakościowa. Ile muzyki można wyprodukować za takie pieniądze, ile wydać płyt, ilu artystów wypromować? – Dużo. To wszystko jednak przepada bezpowrotnie razem z pieniędzmi, które znikają z rynku. Dlatego skuteczna walka z piractwem muzycznym jest dla nas priorytetem, dochodzenie roszczeń w drodze postępowań cywilnych, jak też karnych będzie konsekwentnie realizowane przez ZPAV– dodaje Jacek Jagłowski, członek zarządu ZPAV.



Problem piractwa fonograficznego dotyczy nie tylko Polski, na całym świecie rynek muzyczny przeżywa kryzys, którego główne przyczyny związane są z nielegalnym udostępnianiem muzyki w Internecie. Jak podaje **Raport IFPI o Muzyce Cyfrowej 2011** badania przeprowadzone przez Adermon & Liang z uniwersytetu w Uppsali w Szwecji wykazały, że „piractwo jest główną przyczyną spadku sprzedaży nagrań”. Badacze wyliczyli, że gdyby nie piractwo, sprzedaż płyt byłaby większa o 72%, a sprzedaż muzyki cyfrowej - aż o 131%.

Straty finansowe przekładają się na kondycję rynku, a zwłaszcza na sytuację debiutantów. W Hiszpanii w 2010 roku odnotowano 22% spadek na rynku nagrań muzycznych, przy czym żaden lokalny artysta nie znalazł się na liście 50 najlepiej sprzedających się albumów. W Meksyku, inwestycje w promocję nowych talentów zostały ograniczone o 69% w stosunku do poziomu z 2005 roku, a liczba lokalnych wydawnictw zmniejszyła się o 45%.

W latach 2003-2010 łączna sprzedaż albumów debiutantów, pojawiających się na światowych listach Top 50 spadła o 77% z 47,7 mln do 10,8 mln (od stycznia do listopada).

W Polsce, w tym samym czasie liczba debiutanckich albumów w zestawieniach Top 100 (dane ZPAV) zmniejszyła się o 50% (z 8 w 2003 roku do 4 w 2010 roku). Przy czym w 2010r. w zestawieniu TOP 100 nie było ani jednego polskiego debiutanta.

Zagrożone są również miejsca pracy w sektorze fonograficznym. W Stanach Zjednoczonych liczba osób zatrudnionych jako muzycy spadła o 17% pomiędzy rokiem 1999 a 2009, przy 53% spadku sprzedaży nagrań. Niezależne badanie przeprowadzone w 2010 roku przez Tera Consultants, uznane przez organizacje związkowe, pokazuje, że jeżeli nie zostaną podjęte radykalne działania przeciwko piractwu, do 2015 roku w przemyśle związanym z działalnością kreatywną pracę może stracić 1,2 miliony ludzi.

Szerzej o raporcie w załączniku. Pełna wersja raportu dostępna jest w języku angielskim na stronie:

[http://zpav.pl/pliki/aktualnosci/IFPI\\_Digital\\_Music\\_Report\\_2011.pdf](http://zpav.pl/pliki/aktualnosci/IFPI_Digital_Music_Report_2011.pdf)

\*\*\*\*

Związek Producentów Audio Video jest stowarzyszeniem producentów fonogramów i wideogramów. ZPAV powstał w 1991 roku z inicjatywy osób z branży muzycznej, przede wszystkim w celu reprezentowania interesów legalnych producentów w obliczu piractwa fonograficznego, które na początku lat 90. sięgało 95 proc. ZPAV, posiadając zezwolenie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, chroni praktycznie wszystkich producentów nagrań funkcjonujących na polskim rynku.

ZPAV jest polską Grupą Krajową Międzynarodowej Federacji Przemysłu Fonograficznego (IFPI), która zrzesza i reprezentuje światowy przemysł muzyczny (ponad 1400 firm w 66 krajach).

\*\*\*\*

Więcej informacji:

Katarzyna Kowalewska  
**QL CITY Agencja Komunikacji Marketingowej**  
tel. +48 781 268 180  
[k.kowalewska@qlcity.pl](mailto:k.kowalewska@qlcity.pl)

Zofia Skubikowska  
**Związek Producentów Audio Video**  
tel.: 22 625 47 54  
[z.skubikowska@zpav.pl](mailto:z.skubikowska@zpav.pl)